



Pismo lokalne Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

Kurier Zwierzyniecki

ISSN 1505-7062

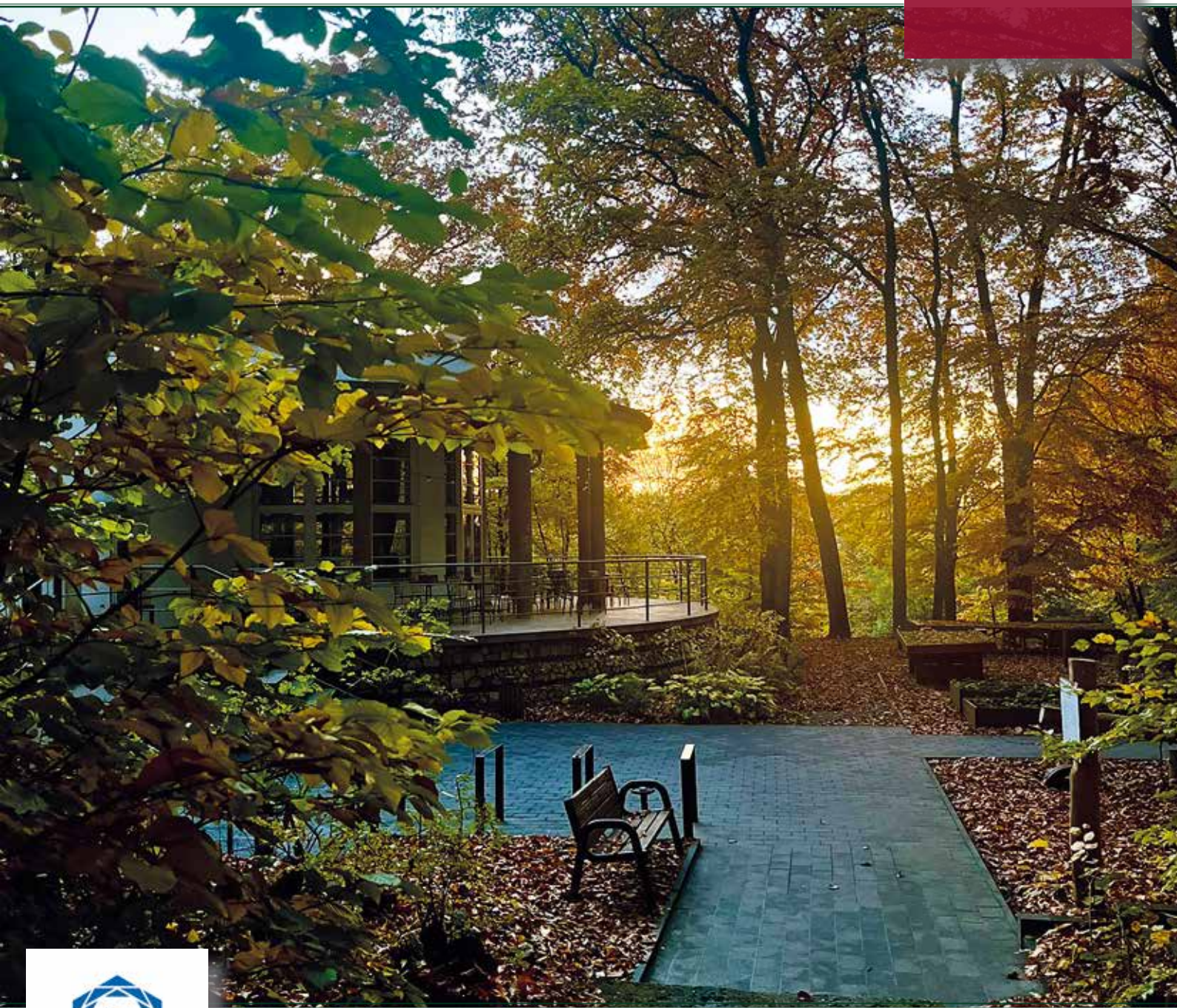
nr 4 (290)

www.dzielnica7.krakow.pl

Kraków wrzesień 2026

egzemplarz bezpłatny

Bielany
Chętn
Olszanica
Półwie Zwierzynieckie
Przegorzały
Wola Justowska
Zwierzyniec
Zakamycze



35
lat Dzielnicy
Miasta Krakowa

w numerze:

- Budżet Obywatelski 2026
11-28 września głosujemy!
str. 3
- Wojna pospolita
czyli o nawłoci i nie tylko
str. 4
- Plany na Bielany
ścieżka wzdłuż ul. Bielańskiej
str. 5
- Smutny los
wielu zabytków
str. 6
- Jesienna odłona
CCE Symbioza
str. 7



fot. O. Kamińska

35 lat minęło...

W bieżącym roku obchodzony jest jubileusz 35-lecia Dzielnic Miasta Krakowa. Z końcem sierpnia odbyły się ogólnomiejskie – oficjalne obchody tej okoliczności na błoniach pod TAURON ARENĄ. Jesienią, jako Rada Dzielnicy VII Zwierzyniec, planujemy w tym kontekście wydarzenie bardziej lokalne – zwierzynieckie. Jubileusze są czymś, co w naturalny sposób towarzyszy każdej długofalowej inicjatywie, czy instytucji. Są jak urodziny – skłaniają do świętowania, ale także do refleksji i podsumowań.

Działalność organów Dzielnic Miasta Krakowa, w tym naszej Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec można oceniać rozmaicie. Zależy to od obszaru, którego ocena ta dotyczy, od jej tematyki, od okresu (w tym osób zaangażowanych w dany czas w działalność samorządową), a nade wszystko od osobistych doświadczeń i obserwacji każdego z nas. Odwołując się do oceny najbardziej merytorycznej, bo naukowej, trzeba jednak dostrzec, że w skali Polski Dzielnic Miasta Krakowa są swoistym fenomenem. Najbardziej sprawczą, najefektywniejszą strukturą jednostek pomocniczych samorządu miejskiego w naszym kraju (por. P. Swianiewicz, „Błędne rondo marginalizacji. Jednostki pomocnicze samorządu w zarządzaniu dużymi miastami”, Warszawa 2013). Nie zna-

czy to jednak, że można popaść w samozadowolenie. Przeciwnie – zdaję sobie sprawę z szeregu zastrzeżeń, jakie macie Państwo do naszej działalności. Poddając się pokornie tym ocenom apeluję tylko, aby formułując słowa krytyki brali Państwo pod uwagę szerszy kontekst możliwości Rady i poszczególnych radnych. Nasze działania muszą mieścić się w przyznanych przez statut Dzielnicy kompetencjach oraz w przekazywanych nam przez władze miasta środkach finansowych. Te zaś, mimo że całkiem pokażne i z roku na rok coraz większe (przyrost budżetu Dzielnicy VII Zwierzyniec od 3,3 mln zł w 2024 roku do 6,8 mln zł w roku 2027), nie są nieograniczone.

Pisząc o dziedzictwie krakowskich Dzielnic nie sposób nie wspomnieć o postaciach, które szczególnie wyraźnie zapisały się w historii Dzielnicy VII Zwierzyniec. Są to bez wątpienia kolejni Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy VII Zwierzyniec – zmarły niedawno Edward Małek (Przewodniczący Rady w latach 1992-1994), Paweł Zorski (1994-1998), Krzysztof Żero (1998-2002), Piotr Chechelski (2002-2006), Andrzej Maria Hawranek (2006-2011) oraz Szczęsny Filipiak (2011-2024). Poza nimi swój wymierny wkład w funkcjonowanie Rady, a także w dobrostan poszczególnych, składających się na naszą Dzielnicę obszarów i osiedli wniosło blisko 200 radnych – społeczników, liderów lokalnych spraw i społeczności. Nie sposób w tym miejscu wymienić ich wszystkich, więc pozwolę sobie na prywatę i przywołam tych dwoje, którzy wywarli największy wpływ na moją drogę samorządową. Są nimi Teresa Machowska – najpierw radna Dzielnicy VII Zwierzyniec, a następnie pracownik sekretariatu Rady oraz Krzysztof Łuszczek – wieloletni przedstawiciel osiedla Przegorzały w Radzie Dzielnicy VII Zwierzyniec, a dla mnie niedościgniony wzór zaangażowanego i łączącego ludzi samorządowca.

Korzystając z okazji jubileuszu 35-lecia Dzielnic Miasta Krakowa, chciałbym gorąco podziękować wszystkim Państwu, którzy część swojego życia – bądź to w roli radnych, bądź to w innych formach społecznej aktywności, poświęcili Dzielnicy VII Zwierzyniec i sprawom z nią związanym. Samorząd, to zawsze niełatwy, a często także niewdzięczny obszar aktywności. Serdecznie dziękuję Państwu, że swoją wiedzą, energią i doświadczeniem dołożyliście Państwo swoją cegiełkę do rozwoju wspólnego dobra, jakim jest dla nas wszystkich Miasto Kraków, w szczególności zaś wyjątkowa – najpiękniejsza jego część, jaką jest Dzielnic VII Zwierzyniec.

WITOLD GÓRNY

Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy VII Zwierzyniec

SP. EDWARD MAŁEK

pierwszy Przewodniczący Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec w latach 1992-1994

Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, prokurator, radca prawny. Organizował pierwsze sesje Rady i Zarządu naszej Dzielnicy. Był twórcą wielu inicjatyw społecznych, które konsekwentnie realizował. Posiadał naturalną umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji. Cechował Go profesjonalizm, ogromna wiedza i mądrość życiowa. Człowiek sprawiedliwy, zawsze miał czas by wysłuchać innych i służyć radą nie tylko mieszkańcom. Jego spokój i opanowanie dawały siłę do pracy, a właśnie ja miałam tę niesłychaną przyjemność współpracy z Panem Edwardem, tworzenia organizacyjnie i prawnie początków Rady Dzielnicy. To właśnie Pan Edward przyczynił się do powstania Statutu Dzielnicy, który ze zmianami obowiązuje do dzisiaj.

Na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci!

Rodzinie Pana Edwarda składamy wyrazy bólu i łączymy się w smutku
Teresa Machowska i Radni Dzielnicy VII Zwierzyniec



„Kurier Zwierzyniecki”
nr 4 (290) wrzesień Kraków 2026

okładka:

Pawilon Okocimski w Lesie Wolskim

fot. CEE Symbioza

ISSN 1505-7062

nakład 5 000 egz.

egzemplarz bezpłatny

Wydawca: Rada Dzielnicy VII Zwierzyniec ul. Bolesława Prusa 18, 30-117 Kraków

Redaktor naczelny: Witold Górny

„Kurier Zwierzyniecki” redagowany jest przez zespół w składzie: Ilona Stus – redaktor prowadzący, Tomasz Jakubowski, Julia Mach, Iwona Kubacka, Katarzyna Brückman de Renstrom, Krzysztof Kwarciak, Marzena Garzeł.

Adres Redakcji: Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, ul. Bolesława Prusa 18, tel. (12) 421-56-66

Czynne: od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10.00-14.00;

www. dzielnica7.krakow.pl, **e-mail:** kurier.zwierzyniecki@gmail.com

Druk: Adam Dąbrowski „Silverprint”, ul. Gliniana 13, 91-336 Łódź, **e-mail:** druk@silverprint.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów oraz zmiany ich tytułów.

13. edycja Budżetu Obywatelskiego

W 13. edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa mamy 440 projektów. Wybieramy spośród 73 projektów ogólnomiejskich i 22 dzielnicowych, na które głosuje Zwierzyniec. W tym roku na realizację zadań wybranych przez Krakowian przeznaczono 54 mln złotych. Kwotę największą do tej pory ze wszystkich edycji.

Kiedy głosujemy?

Od 11 do 28 września (do godz. 23:59)

Zasady głosowania

Możemy oddać głos na maksymalnie 6 projektów: 3 dzielnicowe i 3 ogólnomiejskie. Projekty oceniamy w skali od 1 do 3 punktów – im więcej punktów, tym większe poparcie.

Nowości:

♦ głos pozostaje ważny, gdy wskażemy co najmniej jeden projekt dzielnicowy oraz jeden projekt ogólnomiejski ♦ nowe zasady organizacji punktów do głosowania, które od tego roku mogą być obsługiwane wyłącznie przez pracowników, mogących zapewnić pomoc merytoryczno-techniczną ♦ głosowanie poprzez aplikację mKraków.

Jak zagłosować?

- **Internetowo** – na stronie budzet.krakow.pl lub w aplikacji mobilnej mKraków (po otwarciu aplikacji kliknąć kafelek „Obywatelski Kraków”, a następnie przejść do zakładki „Budżet Obywatelski”);
- **stacjonarnie** – w oficjalnych punktach na terenie miasta oraz podczas wybranych wydarzeń plenerowych.

Masz pytania?

Skontaktuj się z zespołem BO: tel. +48 12 616 55 55; e-mail: budzetobywatelski@um.krakow.pl



**Wyniki poznamy
30 października**

Projekty dzielnicowe – Dzielnica VII Zwierzyniec:

- ♦ nr **1** Uratujmy stare drzewa przy Alei Wędrowników!
- ♦ nr **3** Posadźmy drzewa przy stadionie Cracovii!
- ♦ nr **4** Oświetlenie ścieżki rowerowej na ul. Mirowskiej
- ♦ nr **6** Zielone Murawy na Zwierzyncu punkt widokowy na dolinę Wisły
- ♦ nr **7** Wkręcenie w czytanie – zakup książek do bibliotek
- ♦ nr **10** Budowa chodnika przy placu zabaw i siłowni plenerowej
- ♦ nr **11** Nowe drzewa i krzewy w dzielnicy VII
- ♦ nr **13** Doświetlenie przejścia Królowej Jadwigi/Romera
- ♦ nr **14** Warsztaty tworzenia świec sojowych dla mieszkańców Dzielnicy
- ♦ nr **17** Zielona przestrzeń Senatorskiej
- ♦ nr **20** Zielona oaza na Skwerze Lajkonika – ekrany roślinne
- ♦ nr **21** Zakup pojazdu terenowego ATV 6x6 do działań ratowniczych
- ♦ nr **23** Bezpłatne zajęcia nordic walking dla mieszkańców Zwierzynca
- ♦ nr **28** Zakątek przy Rudawie pod koronami drzew
- ♦ nr **29** Ogród kieszonkowy dla mieszkańców Zwierzynca przy SP 31
- ♦ nr **30** GWIEZDNY EKRAN – letnie kino plenerowe na Błoniach
- ♦ nr **31** Bezpieczniej na przejściach przy Parku Decjusza
- ♦ nr **32** POIDEŁKA MIEJSKIE w Lesie Wolskim
- ♦ nr **33** Odetchnij Lasem Wolskim
- ♦ nr **34** Nowe chodniki na Zwierzyncu i nie tylko...
- ♦ nr **36** Zielona ul. Włóczykwi
- ♦ nr **37** Zatańczmy jak dawniej! Potańcówki w Pawilonie Okocimskim

Z pełnym opisem można zapoznać się na stronie budzet.krakow.pl.

Wykaz punktów do głosowania na terenie Dzielnicy VII Zwierzyniec

nr punktu	Adres punktu	Dni i godziny otwarcia
21	Klub Kultury Przegorzały ul. Kamedulska 70	Od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-16:00
22	Klub Kultury Chełm ul. Chełmska 16	Od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-16:00
23	Urząd Miasta Krakowa ul. Stachowicza 18, I piętro	Od poniedziałku do środy i piątek w godz. 7:40-15:20; czwartek w godz. 8:00-15:20
24	Instytut Kultury Willa Decjusza ul. 28 lipca 1943 17a	Od wtorku do piątku w godz. 10:00-18:00; niedziela w godz. 11:00-18:00
25	Willi Decjusza – Strzelnica ul. Królowej Jadwigi 220	poniedziałek w godz. 10:00-20:00; wtorek i środa w godz. 10:00-18:00; czwartek w godz. 14:00-20:00; piątek w godz. 10:00-15:00;

Wojna pospolita

Od kilku lat działania wojenne są opisywane w mediach na liczne sposoby: presja migracyjna, działania w zakresie wojny informacyjnej (a może dezinformacyjnej), czy wysiłki państwa w celu poprawy pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Od 2020 roku wszyscy jesteśmy narażeni na chroniczny stres. Od natłoku ciężkich tematów może robić się dosłownie duszno. Warto zatem zadbać o siebie i zwrócić się ku przestrzeni, która może pomóc ukoić ośrodkowy układ nerwowy, pozwolić sobie na głębszy oddech i powrót do stanu spokoju.



Tu jednak może nas zaskoczyć kolejna inwazja – tym razem cicha i nie tak oczywista w skutkach. Inwazja roślin. Dziś zapraszam do przyjrzenia się jednej z nich – nawłoci. Od połowy sierpnia zaczyna się prawdziwy wybuch kwitnienia nawłoci kanadyjskiej (*Solidago canadensis* L.) i późnej (*Solidago gigantea*). Obie są gatunkami obcymi, wypierającymi wiele roślin zielnych z polskich łąk i ugorów. Czy ten proces jest szansą czy zagrożeniem? Czy coś z tym należy robić? Kto ma reagować?

Odpowiedzi na te pytania wcale nie są oczywiste, bo przyroda to skomplikowana sieć połączeń (słowo ekosystem składa się przecież z dwóch greckich słów: *oikos* oznacza dom lub środowisko, a *sýstēma* – całość złożoną z wielu części). Spójrzmy zatem, co daje nam obca nawłóć. Pszczelarze cenią sobie jej kwiaty, gdyż pszczoły robią z tego pożytku smaczny miód. Zielarze mogą zbierać tę roślinę w celu tworzenia naparów łagodzących kaszel. Macerat olejowy stosowany przy masażu ma z kolei uśmierzć ból. W kosmetyce wywar z nawłoci, ze względu na dużą ilość saponin, może być używany jako naturalny szampon. Słowem – skoro nasza rodzima nawłóć pospolita (*Solidago virgaurea* L.) stała się dość rzadkim gatunkiem, można by przyjąć jej zagraniczne kuzynki jako cenny zamiennik, gdyż zawartość substancji cennych leczniczo jest podobna w całej rodzinie *Solidago*.

Czy to takie proste?

Niestety, nawłóć kanadyjska i późna mają też swoje mroczne oblicze. Są niesmaczne (a niektórzy twierdzą, że wręcz szkodliwe dla zwierząt roślinożernych), dlatego omijają je sarny, jelenie, a nawet ślimaki. Obecność nawłoci zamienia różnorodną gatunkowo łąkę w monokulturę. Ma to negatywny wpływ na owady, które mają szansę na pożywienie tylko późnym latem i jesienią. Ten proces destabilizuje cały lokalny łańcuch pokarmowy. Literatura opisuje jeszcze jeden interesujący wpływ nawłoci na otoczenie – allelopatię ujemną. Termin ten oznacza szkodliwe oddziaływanie

substancji chemicznych produkowanych przez roślinę, które opóźniają lub blokują kiełkowanie nasion innych gatunków oraz uszkodzają grzyby mikoryzowe.

Co zatem robić?

Do sprawy należy podejść optymistycznie – z nawłoci inwazyjnej warto korzystać bez umiaru! Zachęcam do tworzenia bukietów, które wniosą wiele słońca do naszych domów i biur. Zachęcam też do koszenia nawłoci na tyle często, by nie zdążyła zawiązać kwiatów i owoców (rekomendowany jest pokos w połowie czerwca, a następnie w pierwszej połowie sierpnia). Jeśli macie hiperaktywne dzieci lub wnuki, możecie bez wyrzutów sumienia wskazać im nawłóć jako podstępного wroga, a maluchy mogą stać się prawdziwymi ekobohaterami. Jeżeli nawłóć zagości w Twoim ogródku, nie pozwól, by zapuściła tam korzenie, a jak roślina ta naprawdę Cię zdenerwuje, możesz ją po prostu zjeść, tak przynajmniej twierdzi autorka *Atlasu dzikich roślin jadalnych*, pani Monika Fijotek.

Zapraszam więc na spacer – sporo o nawłoci kanadyjskiej można przeczytać na tablicach edukacyjnych, które ZZM ustawił w Zagajniku Miejskim przy rondzie w Chełmie. Jest to teren zrewitalizowany dzięki autorowi projektu Budżetu Obywatelskiego i głosom mieszkańców. Dzięki tej inicjatywie można też przeczytać kilka słów o niezwyklej postaci, jaką była Simona Kossak – biologka, wielka znawczyni i obrończyni polskiej przyrody.

Zatem zapraszam do odłożenia lektury „Kuriera” i wyjścia na spacer, by poznać lepiej, pokochać i dać się objąć przyrodzie, której na szczęście w naszej dzielnicy jest całkiem sporo. Nie byłabym sobą gdybym nie zostawiła jeszcze jednej zagadki na koniec – co może mieć wspólne słowo *Solidago* ze słowem *Solidarność*?



JULIA MACH

Radna Dzielnicy VII
Zwierzyniec



Nawłóć kanadyjska, fot. T. Mach

Plany na Bielany



fol. A. Frankowska

Jeszcze tej jesieni powinny rozpocząć się dwie ważne dla Bieleńskich inwestycje w ramach wygranych w ubiegłych latach projektów Budżetu Obywatelskiego.

Dwa lata temu w BO zwyciężył projekt *Zielone Wzgórza na Bieleńskich – ścieżka doświadczeń*, a w zeszłym roku *Nasze Bielany: Nowy asfalt na Orlej*. Pierwszy „zielony” projekt dotyczący bieleńskich górów obejmuje wytyczenie nowej ścieżki spacerowo-edukacyjnej wzdłuż ul. Bieleńskiej. Zasadniczo ścieżka ma być z nawierzchni mineralnej, jedynie miejscami potoczona z drewnianymi pomostami, ale tylko na niewielkich odcinkach – w miejscach o dużym nachyleniu i tam, gdzie występują drzewa, by je ominąć i nie uszkodzić korzeni. Na załączonym rysunku widać jej planowany przebieg, w którym miejscu będzie nawierzchnia mineralna, a gdzie pojawią się deski kompozytowe. Ścieżka wzdłuż ul. Bieleńskiej będzie główną częścią projektu, w ramach którego zostaną także zrewitalizowane istniejące ścieżki, te które dawno temu wydeptali na górkach mieszkańcy. W sąsiedztwie domu przy Bieleńskiej 15 a, na skarpie, pojawiają się drewniane schody terenowe, prowadzące w kierunku placu zabaw. Aby umożliwić wchodzenie na plac zabaw od strony ul. Bieleńskiej, bez konieczności obchodzenia go dookoła ku bramce zlokalizowanej od strony ul. Orlej, zostanie zainstalowana druga furtka do placu zabaw. W projekcie są także przewidziane trzy tablice informacyjne o charakterze ekologicznym, informujące, na jakim terenie się znajdujemy i jaką ma on wartość przyrodniczą. Cała realizacja ma odbyć się z poszanowaniem muraw kserotermicznych, z jak najmniejszą ingerencją w ten wartościowy obszar, na którym występują rzadkie już rośliny. Niektóre obszary, gdzie cennych roślin jest najwięcej, pozostaną bez ingerencji. Ścieżka wzdłuż ulicy Bieleńskiej będzie mogła stanowić alternatywę dla chodnika, którego ze względu na występowanie skał i zbyt małą szerokość drogi, nie udało się zrobić.



Fragment ścieżki spacerowo-edukacyjnej wzdłuż ul. Bieleńskiej, wizualizacja ZSM

Mam nadzieję, że realizacja zaspokoi zarówno potrzeby osób dbających o środowisko naturalne, jak i zwolenników bezpiecznego poruszania się po drodze. Jest już wyłoniony wykonawca projektu, Zarząd Zieleni Miejskiej w chwili pisania tego tekstu był w trakcie podpisywania z nim umowy. Prace powinny rozpocząć się jeszcze we wrześniu 2026 i zakończyć w ostatnich dniach listopada.

Drugi projekt BO, wygrany w roku 2025, to inwestycja drogowa, polegająca na wymianie nakładki asfaltowej na ul. Orlej, od sklepu Jubilat do ul. Kaszubskiej. Prace są nieco opóźnione, ponieważ w inwestycję postanowiły włączyć się Wodociągi Miasta Krakowa. Zdecydowano, że przy okazji zdejmowania starego asfaltu zostanie wymieniony wodociąg na ul. Orlej. Najpierw więc będzie realizowana jego wymiana z przyłączami na odcinku od ul. Księcia Józefa do Kaszubskiej, a po zakończeniu tych prac zostanie położony nowy asfalt. Można więc powiedzieć, że dzięki Budżetowi Obywatelskiemu zyskał przy okazji drugi remont. Dlaczego jeszcze nic się nie dzieje? Przed wakacjami projektant Wodociągów musiał dopełnić formalności, trzeba było podpisać umowy na wejście w tereny prywatne z niektórymi mieszkańcami. Ta część dobiegła już końca i prace na ul. Orlej powinny rozpocząć się w drugiej połowie września. Mam nadzieję, że całość tego łączonego przedsięwzięcia zamknie się do końca roku 2026.



AGNIESZKA FRANKOWSKA

Radna Dzielnicy VII
Zwierzyniec



Przebieg ścieżki spacerowo-edukacyjnej wzdłuż ul. Bieleńskiej, wizualizacja ZSM

Smutny los wielu zabytków

Sporo historycznych budynków popada w coraz większą ruinę, a cenne obiekty często są „rewitalizowane” przy pomocy buldożera. Można odnieść wrażenie, że instytucje odpowiedzialne za ochronę zabytków są w podobnej rozsypce jak wiele budynków, którymi powinny się zajmować. Na problem od dawna zwraca uwagę Najwyższa Izba Kontroli publikując kolejne alarmujące raporty, co jednak nie przynosi większych zmian. Z każdym rokiem coraz więcej perełek architektury można oglądać już tylko na archiwalnych zdjęciach, a zabytki zamiast mówić o historii same się nią stają.



Ulica Kościuszki, fot. K. Kwarcia

Architektoniczne oksymorony

W wielu zakątkach Krakowa sypiące się kamienice straszą swoim wyglądem, a życie mieszkańców popadających w ruinę budynków często przypomina prawdziwą szkołę przetrwania. Nawet najstarsi lokatorzy niektórych zabytków nie pamiętają ich ostatniego porządnego remontu. Resztki rozpadającej się elewacji często nie spadają na głowę przechodniów tylko dzięki grubej warstwie, zazwyczaj paskudnej, siatki szczelnie owijającej zewnętrzne ściany. Zaniedbane kamienice przypominają swoiste „brzydkie kaczątko”, które po renowacji zamiast straszyć mogłyby stać się prawdziwą ozdobą swojej okolicy. Często zabytki rewitalizuje się jednak przy pomocy buldożera, a w miejscu historycznego budynku powstają blokowiska, które nieudolnie próbuje się łączyć z resztkami frontowej elewacji, czego efektem są swoiste architektoniczne oksymorony. Ulica Kościuszki jest chyba najlepszym przykładem miejsca, gdzie koncentruje się wiele problemów. Można zobaczyć tutaj sporo historycznych kamienic popadających w ruinę, które niekiedy sąsiadują z obiektami będącymi przykładami, jak nie należy przeprowadzać „rewitalizacji” cennych obiektów.

Była kamienica, będzie blok

W niektórych sytuacjach właściciele celowo doprowadzają kamienice do ruiny. Zdarza się, że zabytkowe budynki kupione przez deweloperów bardzo szybko niszczą. Często powtarza się historia, że „nieznani sprawcy”

uszkadzają dachy i rynny, żeby woda mogła łatwo penetrować zmurszałe mury, a elementy nośne są osłabiane podczas rzekomych napraw. Takie działania prowadzą do zagrożenia katastrofą budowlaną. Dzięki temu inwestor w łatwy sposób może eksmitować lokatorów i dodatkowo zyskuje argumenty przemawiające za rozbiórką kamienicy. Żeby przeciwdziałać procederowi należałoby wprowadzić zasadę, że jeżeli w efekcie zaniedbania dojdzie do zawalenia zabytku to właściciel ma obowiązek odbudować historyczny budynek. Zgoda na inną inwestycję powinna być wydawana tylko w naprawdę nadzwyczajnych okolicznościach.

Loteria konserwatorska

Podejście konserwatorów zabytków do wielu inwestycji dzieli przepaść, a wydawane decyzje są nieraz bardzo uznaniowe. Zdarza



Rozebrane kamienice przy ul. Kościuszki, fot. K. Kwarcia

się, że deweloper bez problemu uzyskuje pozwolenie na rozbiórkę cennej kamienicy, a inny inwestor nie może dostać zgody na montaż instalacji elektrycznej bez, której w dzisiejszych czasach raczej trudno jest zagospodarować nieruchomość. Każdy urząd konserwatora zabytków prowadzi swoją politykę i interpretację przepisów w poszczególnych częściach kraju i są bardzo różne. Żeby ograniczyć uznaniowość powinno próbować się stworzyć bardziej przejrzyste kryteria, które by się odnosiły do najczęściej pojawiających się zagadnień. Być może warto rozważyć powołanie w strukturach urzędów ochrony zabytków ciał kolegialnych z udziałem zewnętrznych ekspertów, które rozstrzygałyby ważne kwestie, co zwiększyłyby transparentność procesu

Potrzebna czerwona lista zabytków

Obecnie stan wielu popadających w ruinę historycznych budynków nie jest na bieżąco monitorowany. W urzędowych dokumentach często nie ma aktualnych informacji o zagrożonych zniszczeniem obiektach, a trudne do rozwiązania sprawy nierzadko trafiają na dół szuflady. W efekcie losem wielu zabytków nikt się nie interesuje. Dlatego popadające w ruinę cenne budynki powinny zostać umieszczone w centralnej bazie, która byłaby publicznie dostępna w Internecie, żeby zwiększyć kontrolę społeczną nad tym co się dzieje z naszym historycznym dziedzictwem. Byłaby to taka swoista czerwona lista zagrożonych zabytków.

Nieefektywny system

W kontekście urzędów ochrony zabytków często pojawiają się informacje o brakach kadrowych, które paraliżują działanie Urzędów Ochrony Zabytków. Zbyt mała obsada powoduje przeciążenie pracowników, co w połączeniu z niskimi zarobkami prowadzi do rotacji wśród urzędników, która dodatkowo komplikuje prowadzenie nieraz ciągłych latami postępowań. W obecnych warunkach instytucja ma problemy z rozpatrywaniem spraw związanych z prowadzonymi inwestycjami. Trudno się dziwić, że często nie ma już sił i środków, aby zajmować się pozostawionymi na pastwę losu zabytkami. Niektóre z nich nie mogą doczekać się remontu przez spory prawny o własność nieruchomości. Zdarza się, że batalie sądowe ciągną się latami, a sporne budynki w tym czasie niszczej. Urzędnicy mają wtedy często związane ręce. Potrzebne jest wprowadzenie klarownych procedur, które umożliwią skuteczniejsze interweniowanie. Można rozważyć stworzenie mechanizmu, że państwo finansuje.

Podatkowa pułapka

Wpisane do rejestru zabytki są zwolnione z podatku od nieruchomości pod warunkiem, że utrzymuje się je w należytym stanie. Jeżeli ktoś kupuje historyczny obiekt, żeby można było skorzystać z preferencji musi najpierw ukończyć prace. W efekcie trzeba płacić zobowiązanie, kiedy się czeka na załatwienie formalności i w czasie prowadzenia remontu, gdy się ponosi największe wydatki. Rozwiązaniem problemu mogłaby być jakaś forma kontraktów, w których właściciel zabytku by się zobowiązywał do remontu w określonym czasie, a w zamian dostawałby zwolnienie z podatku. Kłopotliwe są regulacje dotyczące VAT-u. Gdy wydatki na remont przekroczą próg 30% wartości nieruchomości

późniejsza jej sprzedaż jest traktowana jak w przypadku nowo wybudowanego lokum i trzeba naliczyć daninę, co w przypadku mieszkań ma duży wpływ na atrakcyjność zakupu i tym samym rentowność inwestowania w odnowę historycznych budynków. System podatkowy zamiast nagradzać często niestety karze za remonty zabytków.

Ratujmy zabytki

Żeby spróbować jakoś poruczyć do działania machinę państwa od półtora roku prowadzę akcję #RatujmyZabytki, co robię w ramach Fundacji „Można Lepiej!”, której jestem prezesem. Stworzyłem internetową mapę niszczących zabytków obejmującą obiekty z całej Polski, która jest dostępna na stronie: www.ratujmyzabytki.pl.

Przygotowałem również dziesięć propozycji zmian w prawie i złożyłem je w formie petycji. Przez chwilę o inicjatywie było całkiem głośno, pojawiały się nawet zapowiedzi działań, a Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przysłało podziękowania za inicjatywę. Tyle, że na razie niestety nie znosi się raczej na jakieś większe zmiany, które dotyczyłyby systemowych problemów. Kropla draży jednak skałę. Tym bardziej, że wielu ludziom w Polsce los zabytków jest bardzo bliski sercu.



KRZYSZTOF KWARCIAĆ

Radny Dzielnicy VII
Zwierzyniec



Jesienna odłona CEE Symbioza

Jesień to idealna pora, aby odwiedzić Las Wolski i zachwycić się pięknem przyrody. Centrum Edukacji Ekologicznej Symbioza ZSM zaprasza na zajęcia edukacyjne. Od września zaczynamy także przyjmować zapisy grup szkolnych na warsztaty, spaceru leśne oraz niezmiennie na ekspozycje stałe pozwalające doświadczać wielozmysłowo naturę.

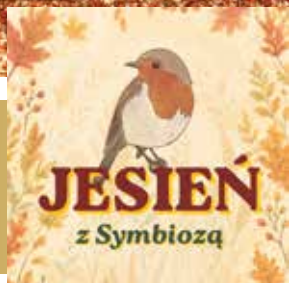
Nadchodząca pora roku przynosi także, oprócz pięknych i smacznych grzybów, wiele wydarzeń. Jesień powitamy rodzinnym piknikiem – Aktywni w Naturze. Centrum będzie brało udział w Małopolskiej Nocy Naukowców, przygotowując serię pokazowych wykładów, a także odbędzie się już ostatnia w tym roku retro potańcówka. Dla osób dorosłych polecamy zajęcia, podczas których wybierzemy się do lasu na poszukiwanie jadalnych dzikich roślin. Na naszych warsztatach przyjrzymy się bardzo uważnie każdej roślinie – wachając, dotykając, smakując i patrząc. Bazując na naszych doświadczeniach, spróbujemy te nasze wrażenia zmysłowe zapisać – stworzymy niepowtarzalną mapę zmysłów. Kontynuacji doczeka się także cykl warsztatów o cyanotypii. Nasze eksperymenty z barwnikami wzbogacimy o wilgotny papier. Dzięki temu powstaną organiczne, nieprzewidywalne struktury i subtelne przejścia tonalne.

Dla rodzin z dziećmi niezmiennie polecamy kolejny spacer z cyklu pt. „O czym opowiada las”. Na pewno w lesie uda nam się odnaleźć pierwsze zwiastuny jesieni. Kto wie, kiedy w tym roku u nas zagości?

Jesień to kolory, jeszcze bardzo ciepłe i długie popołudnia, a jak nam się trochę poszczęści, będziemy mieli prawdziwe babie lato! A co jeżeli będzie padał deszcz? To ubieramy ciepłe płaszcze przeciwdeszczowe i ruszamy ku przygodzie. W Symbiozie nie ma złej pogody, dlatego zachęcamy, abyście nas odwiedzali niezależnie od warunków pogodowych. Jesienny las już czeka!

Szczegóły wydarzeń znajdziecie na naszej stronie internetowej, w mediach społecznościowych i w newsletterze.

 **CENTRUM EDUKACJI
EKOLOGICZNEJ „SYMBIOZA”**



×19 września ▶ Piknik „Aktywnie w Naturze” – powitanie jesieni

×3 października ▶ „Z lasem w chowanego. Księga miejsc nieoczywistych” – premiera publikacji

×11 października ▶ „Kto nam zabił poezję” – spektakl otwarty-improvizowany

Zapisy dla grup prowadzimy telefonicznie pod numerem: 12 201-88-40 oraz mailowo: biuro@symbioza-krakow.pl.

Wspólna zabawa, integracja i mnóstwo uśmiechów

Piknik Szkolny w SP nr 48

Świetna pogoda, doskonała atmosfera i setki uśmiechniętych twarzy – tak w skrócie można podsumować Piknik Szkolny, który odbył się 12 czerwca na terenie Szkoły Podstawowej nr 48 w Krakowie. Wydarzenie zgromadziło licznych uczniów, rodziców, absolwentów oraz mieszkańców, którzy wspólnie spędzili popołudnie, korzystając z bogatego programu atrakcji przygotowanego przez Radę Rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły.

Od pierwszych minut pikniku teren szkoły tętnił życiem. Piękna, niemal wakacyjna pogoda zachęcała do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, a imponująca frekwencja pokazała, jak ważnym wydarzeniem dla lokalnej społeczności stał się szkolny piknik. Rodziny licznie korzystały z przygotowanych atrakcji, a przez cały czas na boisku panowała radosna i pełna energii atmosfera.

Program wydarzenia został przygotowany tak, aby każdy – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie. Dużym zainteresowaniem cieszył się turniej szachowy oraz prezentacje uczniowskich talentów. Wiele emocji dostarczyła także licytacja, podczas której uczestnicy mogli zdobyć wyjątkowe przedmioty i jednocześnie wesprzeć działalność szkoły.

Najmłodsi uczestnicy przez wiele godzin korzystali z animacji prowadzonych przez profesjonalnych animatorów. Nie zabrakło konkursów, zabaw sportowych, wspólnych tańców, pokazów baniek mydlanych oraz spotkania z bajkową maskotką jednorożca. Prawdziwym hitem okazały się bezpłatne dmuchańce, które przez całe popołudnie były oblegane przez dzieci. Prawdziwe emocje wzbudziły również pokazy judo

i samoobrony przygotowane przez młodych adeptów sztuk walki oraz ich instruktorów.

Na uczestników czekała również wyjątkowo bogata strefa gastronomiczna. Ogromnym powodzeniem cieszyła się świeżo wypiekana pizza przygotowywana na miejscu w piecu, której aromat przyciągał kolejnych gości. Nie zabrakło także domowych ciast, potraw z grilla, kawy, herbaty i orzeźwiającej lemoniady. Najmłodsi mogli bezpłatnie delectować się popcornem, watą cukrową i lodami, które sprawiły dzieciom ogromną radość i były jedną z największych atrakcji kulinarnych wydarzenia.



Druga część pikniku dostarczyła kolejnych niezapomnianych wrażeń. Publiczność z zachwytem obejrzała pokaz akrobatyki powietrznej, a następnie wspólnie bawiła się

podczas koncertu przy gitarze, śpiewając znane i lubiane utwory.

Sukces tego wydarzenia nie byłby możliwy bez ogromnego wkładu wielu osób. W pierwszej kolejności słowa uznania i podziękowania należą się Radzie Rodziców, która z ogromnym zaangażowaniem koordynowała przygotowania, zadbała o organizację licznych atrakcji i strefy gastronomicznej oraz poświęciła wiele czasu i pracy, aby piknik mógł odbyć się na tak wysokim poziomie. Dzięki energii, pomysłowości i współpracy rodziców udało się stworzyć wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Wyrazy wdzięczności kierowane są również do nauczycieli i pracowników szkoły, którzy z pełnym zaangażowaniem włączyli się w organizację pikniku, przygotowali atrakcje, prowadzili stoiska, czuwali nad bezpieczeństwem uczestników oraz poświęcili swój prywatny czas, aby wspólnie stworzyć to wyjątkowe wydarzenie. Ich obecność i gotowość do działania po raz kolejny pokazały, że szkołę tworzą ludzie, którzy potrafią zrobić znacznie więcej, niż wynika z codziennych obowiązków.

Piknik Szkolny po raz kolejny udowodnił, że szkoła jest nie tylko miejscem nauki, ale również przestrzenią budowania relacji, wzajemnego zaufania i lokalnej wspólnoty. Patrząc na tłumy uczestników, uśmiechnięte twarze dzieci i doskonałą atmosferę panującą przez całe wydarzenie, można z pełnym przekonaniem powiedzieć, że był to jeden z najpiękniejszych dni kończącego się roku szkolnego. Tegoroczny piknik pokazał, że wspólnym zaangażowaniem można stworzyć wydarzenie, które integruje całą lokalną społeczność i pozostawia po sobie piękne wspomnienia.

Już dziś zapraszamy wszystkich na kolejną edycję! Mamy wiele nowych pomysłów i chcemy, aby przyszłoroczny piknik był jeszcze bardziej atrakcyjny. Każdego roku staramy się zawieszać poprzeczkę coraz wyżej i wierzymy, że wspólnie uda nam się ponownie pozytywnie zaskoczyć naszych gości. A jeśli sprawdzi się powiedzenie, że dobrym ludziom i dobrym inicjatywom sprzyja nawet pogoda, to jesteśmy spokojni – słońca i uśmiechów z pewnością nie zabraknie. Do zobaczenia za rok!

BARTOSZ MIKOŁAJSKI
Dyrektor SP nr 48



Muzyka u stóp Kopca Kościuszki

Inauguracja projektu „Sinfonietta w Dzielnicach”

W niedzielę, 6 września 2026 r., u podnóża Kopca Kościuszki odbył się wyjątkowy koncert Sinfonietty Cracovia, inaugurujący cykl spotkań z muzyką w ramach projektu „Sinfonietta w Dzielnicach”. Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec.



się w tę inicjatywę i umożliwienie organizacji koncertu w tak wyjątkowym, historycznym i ważnym dla Dzielnicy VII miejscu.

Podczas koncertu wystąpił kwartet smyczkowy Sinfonietty Cracovia w składzie:

Maciej Lulek – skrzypce,
Aleksandra Honcel-Banek – skrzypce,
Ryszard Sneka – altówka,
Marcin Mączyński – wiolonczela.

Dźwięki kwartetu smyczkowego przyciągały nie tylko uczestników wydarzenia, ale również spacerujących po terenie Kopca Kościuszki turystów, którzy zatrzymywali się, by wspólnie cieszyć się muzyką w niezwykle otoczeniu jednego z najważniejszych symboli Krakowa.

Koncert spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Nie zabrakło gromkich braw, a zachwyceni słuchacze nagrodzili artystów owacją i bisem, który był pięknym zwieńczeniem tego muzycznego popołudnia.

Inauguracyjny koncert pokazał, że projekt „Sinfonietta w Dzielnicach” doskonale wpisuje się w ideę udostępniania wysokiej jakości wydarzeń kulturalnych mieszkańcom różnych części Krakowa. Mamy nadzieję, że kolejne spotkania z muzyką będą cieszyły się równie dużym zainteresowaniem i dostarczą uczestnikom wielu niezapomnianych artystycznych wrażeń.

Mieszkańcy Zwierzynca, Krakowianie oraz turyści odwiedzający tego dnia Kopiec Kościuszki mieli okazję uczestniczyć w niezwykle wyjątkowym wydarzeniu muzycznym, w jednym z najbardziej rozpoznawalnych i symbolicznych miejsc Krakowa. Malownicza przestrzeń u stóp Kopca stworzyła wyjątkową oprawę dla koncertu, który przyciągnął licznie zgromadzoną publiczność.

Przed jego rozpoczęciem gości powitali: dr Adam Kozień, Wiceprezes Komitetu Kopca Kościuszki oraz Magdalena Mardyla, członkini zarządu Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. W swoich wystąpieniach podkreślili znaczenie współpracy lokalnych instytucji i organizacji na rzecz tworzenia wartościowych wydarzeń kulturalnych dla mieszkańców oraz promocji dziedzictwa historycznego naszej dzielnicy.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kierujemy do Komitetu Kopca Kościuszki oraz jego Prezesa, prof. Piotra Dobosza, za włączenie



Artyści zaprezentowali program obejmujący zarówno dzieła muzyki klasycznej, jak i utwory inspirowane muzyką taneczną i rozrywkową.

Publiczność wysłuchała między innymi: Wolfgang Amadeus Mozart – Divertimento D-dur KV 136, Wolfgang Amadeus Mozart – Divertimento F-dur KV 138, Wolfgang Amadeus Mozart – Eine kleine Nachtmusik KV 525, Ángel Villoldo – El Choclo, Carlos Gardel – Por una Cabeza, Fred Fisher – Chicago, Isaac Albéniz – Tango.



MAGDALENA MARDYŁA

Radna Dzielnicy VII
Zwierzyniec



fot. A. Frankowska



fot. z archiwum Willi Decjusza

To już trzy dekady

6 września Willa Decjusza obchodziła trzydziestą rocznicę ponownego otwarcia dla mieszkańców Krakowa. Była to okazja do podsumowania dorobku instytucji, która przez trzy dekady łączyła troskę o renesansowe dziedzictwo z działalnością kulturalną, edukacyjną i społeczną. W uroczystościach miasto reprezentował Stanisław Kracik, pełniący funkcję prezydenta Krakowa. Zatopiona w zieleni zabytkowego parku Willa Decjusza – renesansowy zespół pałacowo-parkowy o 500-letniej tradycji – to bez wątpienia jedno z piękniejszych miejsc w Krakowie.

Szczegółowy program wydarzeń w Willi Decjusza oraz terminy i godziny zwiedzania dostępne są na stronie internetowej: www.willadecjusza.pl.



Z DZIAŁALNOŚCI RADY DZIELNICY VII



Przewodniczący
Witold Górny



Zastępca Przewodniczącego
Iwona Kubacka

Zarząd Dzielnicy VII Zwierzyniec

Członkowie Zarządu:



Julia Mach



Magdalena Mardyta



Jerzy Milej

Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

ul. Prusa 18

tel.: 12 421-56-66; rada@dzielnica7.krakow.pl

Godziny przyjmowania mieszkańców:

poniedziałek – piątek, w godzinach od 10:00 do 14:00

Dyżury radnych:

Przewodniczący – dwa terminy w każdy poniedziałek (14:30 oraz 15:00).
Obowiązują zapisy telefoniczne, mailowe lub osobiste poprzez Biuro Rady.

Radni – w przypadku pozostałych radnych możliwość spotkania po wcześniejszym kontakcie telefonicznym lub przez e-mail.

27 sierpnia 2026 r.
odbyła się XXXV sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec.

Rada podjęła 11 uchwał w sprawie wniosków:

- 1 do Prezydenta MK o pilną i wzmożoną ochronę akustyczną Półwsia Zwierzynieckiego w obliczu prowadzonych obecnie na tym obszarze dużych inwestycji budowlanych
- 5 o wprowadzenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej zmian dotyczących zadań inwestycyjnych, planowanych przez Radę do realizacji w poszczególnych latach
- 3 do instytucji: Wydziału GK UMK i ZDMK o wprowadzenie oznakowania ograniczenia tonażowego do 3,5 t z wyłączeniem maszyn i ciągników rolniczych w ciągu ul. Powstania Styczniowego od skrzyżowania z ul. Olszanią i na osiedlu Przegorzały oraz do ZTP o pozostawienie obsługi komunikacyjnej osiedla Przegorzały przez linię 146
- ponadto o zmianę zarządcy trawnika pomiędzy zatoką parkingową przy ul. Podłącze oraz włączenie lokalizacji z terenu Dzielnicy VII do programu inwestycyjnego pn. „Budowa Infrastruktury Sanitarnej”.

4 uchwały, w których wydała opinie dotyczące:

- wprowadzenia zmian w czasowej organizacji ruchu w rejonie ulic Józefa Becka i Marynarskiej
- projektu wykonawczego zadania pn. „Budowa oświetlenia przy ul. Jadwigi Majówny na odcinku od ul. Korzeniaka do posesji nr 84”
- koncepcji lokalizacji słupów oświetleniowych w rejonie przystanku «Cmentarz Olszanica»
- zbycia działki w rejonie ul. Powstania Listopadowego.

Ponadto uchwały w sprawie:

- korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII na rok 2026 i 2027
- ujęcia zadań w budżecie Miasta Krakowa na 2027 rok.

Pełny tekst uchwał dostępny jest na stronie internetowej Dzielnicy VII Zwierzyniec www.dzielnica7.krakow.pl oraz w Biuletynie Informacyjnym Urzędu Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl.

Harmonogram spotkań z mieszkańcami na sezon 2026/27

osiedle	miejsce	dzień	godzina
Chełm	Klub Kultury Chełm, ul. Chełmska 16	14 września 2026 r., poniedziałek	18:00
Przegorzały	Klub Kultury Przegorzały, ul. Kamedulska 70	19 października 2026 r., poniedziałek	18:00
Zakamycze	Obserwatorium Astronomiczne UJ, ul. Orla 171	23 listopada 2026 r., poniedziałek	18:00
Południowy Zwierzyniec	Szkoła Podstawowa nr 32, ul. Królowej Jadwigi 78	14 grudnia 2026 r., poniedziałek	18:00
Północny Zwierzyniec	Przedszkole Samorządowe nr 76, ul. Emaus 29	25 stycznia 2027 r., poniedziałek	18:00
Wola Justowska	Szkoła Podstawowa nr 72, aleja Modrzewiowa 23	8 lutego 2027 r., poniedziałek	18:00
Bielany	Szkoła Podstawowa nr 48, ul. Księcia Józefa 337	22 marca 2027 r., poniedziałek	18:00
Olszanica	Publiczna Szkoła Podstawowa Sióstr Pijarek, ul. Korzeniaka 18	19 kwietnia 2027 r., poniedziałek	18:00
Półwsie Zwierzynieckie	Szkoła Podstawowa nr 31, ul. Prusa 18	17 maja 2027 r., poniedziałek	18:00
Cały obszar Dzielnicy VII	on-line	21 czerwca 2027 r., poniedziałek	18:00



Urodziłem się na Zwierzyńcu przy Krakowie

Z pamiętnika Stanisława Słowika
(1867-1948)

„Widząc za potrzebne opisanie swojego żywota dla pamięci dzieciom, postanowiłem spisać znaczniejsze przeżycia tegoż, rozpoczynając od najmłodszych lat, jak to pamięć moja zasięgnąć mogła.”

Odcinek 15. Wracając do Przegorzał... i na Półwsie, czyli współzawodnictwo mularczyków

Kończąc na tem o Bielanach, wracam do Przegorzał, na plac budowy. Był to ogród rozciągający się od gościńca w górę pod las, w nim drzewa owocowe, a przeważnie śliwy się znajdowały. W znaczniejszym oddaleniu od gościńca, rozpoczęte już były mury suterenu i piwnic. Wszystkich robotników tu pracujących było zaledwie kilku, i byli oni ze Zwierzyńca, znali oni mnie już jako pomocnika mularskiego, więc też ośmielony między swojemi, odważniej brałem się do roboty, a i wskazówek potrzebnych udzielano mi chętniej. Pogoda i ciepło już było co przy budowie rozpoczętej ułatwia pracę i czyni ją przyjemną. To też oddziaływało to wszystko na mnie, i czułem się zadowolonym ze swojego stanowiska, do czego i tytuł mularczyka się przyczyniał. Wczesne wstawanie było mi trochę przykrem ale i to przezwyciężyłem; gdyż wczesnem porankiem (bo już po godzinie czwartej wychodziliśmy z domu, aby około 5ciu kilometrów drogi na czas przebyć) bardzo przyjemnie było iść przy śpiewie ptaków i chłódzie, a wreszcie kilku nas szło razem a przy rozmowie czas się niejako krótszym zdawał, tak że przybyło się na miejsce jakby nie wierząc w to.

Niedługo jednak tam robiłem, gdyż po wyprowadzeniu murów zewnętrznych, pozostał sam p. Mikołaj z jednym mularzem wprawniejszym aż do wykończenia budowy. Posłał on mnie jednak na inną budowę, którą brat jego Franciszek Wilczyński prowadził także. Był to dom piętrowy, a przy nim oficyny w zeszłym roku wybudowane.

Stał on na Półwsiu Zwierzynieckim, przy dawnej rogatce nad samą Wisłą, a właścicielem jego był p. Lipiński posiadacz dorożek.

Kiedym na budowę przyszedł robiono sklepienia stropów i mnie do tej czynności przeznaczono [...]. Sklepienia piwnic były już na ukończeniu, i rozpocząć miano parterowe. W piwnicach grubość sklepień była na szerokość cegły i robota około tych nie wymagała szczególniejszej wprawy. Natomiast w parterze sklepienia były na płask cegłą robione i był to pomysł naszego majstra, pana Franciszka w celu oszczędzenia materiału. Dotychczas takich sklepień w Krakowie nie robiono i do wykonania tych, potrzeba było doborowego materiału i dokładnej roboty; ponadto chodzenie po nich bez wyrównania poprzednio nasypem odpowiednim, było niemożliwe, gdyż łatwo załamywały się z powodu ich [...] niedostatecznej grubości.

Przy powolniejszej robocie szłoby to dla mnie nie najgorzej, ale o tem mowy nie było: kto pierwaj zrobił swoje sklepienie ten był za lepszego robotnika uznawany, więc też wyprzedzał jeden drugiego. Próbowalem i ja za innymi pospieszać, ale brak większej wprawy w docinaniu cegieł był mi przeszkodą, gdyż wyjmując bigę (podkładkę), na której każda warstwa między dźwigarami żelaznemi była osobno sklepią, cegła obniżała się, a nawet spadała. Przykrem to dla mnie było, bo inni nasmiewali się z tego. Postanowiłem jednak zrobić ile mogę, aby nie mieli bodaj

zarzutu, że źle zasklepiłem swoje sklepienie, pomimo tego, że zostałem blisko o połowę sklepienia w tyle za innymi. Ale przy następnym szło mi znacznie lepiej i jakoś tam za innymi ciągnąłem, a nawet przy ostatnich sklepieniach, nie dałem się o wiele wyprzedzić.

Po zasklepieniu budynku zabraliśmy się do tynków wewnętrznych. Sklepienia pierwaj zrobione były już wyrównane nasypem i tam naprawiliśmy [ustawialiśmy, KB] rusztowania do sufitów. Po zatrzcinowaniu, nastąpiło narzucenie i ściąganie. Zaprawa wapienna była mieszana z gipsem. Robota ta była znów dla mnie nową a narzucanie w górę potrzebowało dłuższej wprawy, ażeby przede wszystkim oczu wapnem nie zarzucić, a także i materiału nie zniszczyć, albowiem zaprawa gipsowa po upływie nawet krótkiego czasu, przemieszywana ponownie, utracę swę siłę i już do narzucania się nie nadaje. Dla początkujących jest to nieprzyjemna robota, twarz i całe ubranie spryskane grubo wapnem, nawet obuwie całkiem białe się robi, oczy zaczerwienione od ostrego palenia wapna, ręce w początkach bołą, a nawet i kolano od trzymania na niem szafli z zaprawą wapienno-gipsową. Po ściągnięciu sufitu wyprawiało się ściany, robiło się to już z większą łatwością i po kilku dniach co do szybkości równałem się już z innymi.

*Ciąg dalszy cyklu
w kolejnym numerze*

W tekście zachowano oryginalną pisownię, która została utrzymana przy przepisywaniu rękopisu.

KALENDARIUM IMPREZ 2026

Klub Kultury Wola

Szczegóły i ewentualne zapisy na stronie:
www.wola.dworek.eu

■ I edycja Akademii Barbakusa na Woli ▶ 26 września, 3 października, godz. 10:00-11:00

Cykl edukacyjnych zajęć, podczas których pod okiem funkcjonariuszy Straży Miejskiej Miasta Krakowa dzieci uczą się jak unikać rozmaitych zagrożeń. Temat pierwszego spotkania to: rola i zadania Straży Miejskiej. Zajęcia przeznaczone są dla przedszkolaków oraz uczniów klas I-III.

Wstęp wolny. Obowiązują zapisy: akademia.barbakusa@strazmiejska.krakow.pl lub telefonicznie 885-955-912

■ Botanicum Art ▶ 26 września, 3 października, godz. 10:00-12:00

Cykl warsztatów artystycznych, akwareli botanicznej, inspirowanych naturą. Zajęcia zachęcają do refleksji nad związkiem z przyrodą, nadają nowe spojrzenie na rośliny, otaczające środowisko naturalne a także prezentują rośliny jako niewyczerpane źródło inspiracji do tworzenia. Zajęcia dla młodzieży i dorosłych. Bilet 35 zł.

■ Misz Masz ▶ 26 września, 3 października, godz. 12:30-14:30

String art to artystyczne warsztaty z udziałem nici i włóczki, dzięki którym powstaną kolorowe obrazy na korku. Wiek dzieci: 7-12 lat. Bilet 10 zł.

■ Zwierzyniecki Art ▶ 29 września, 27 października, godz. 18:00-20:00

Cykl warsztatów artystycznych poświęcony naszej malowniczej dzielnicy. Zapraszamy dzieci w wieku 10+, młodzież i dorosłych na spotkania dotyczące historii, sztuki, obyczajów i krajobrazów. Wstęp wolny. Obowiązują zapisy.

Klub Kultury Chełm

Szczegóły i ewentualne zapisy na stronie:
www.chelm.dworek.eu

■ Zwierzyniecki Konkurs Recytatorski „Liryczny obraz jesieni”

Zapraszamy wszystkich miłośników poezji i jesieni - dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów szkół podstawowych.

Termin zgłoszeń do 30 października 2026 r., a konkurs odbędzie się 20 listopada 2026 r. (piątek), godz. 10.00.

■ Małopolski Integracyjny Konkurs Plastyczny Codzienne impresje. Konkurs inspirowany twórczością Józefa Czapskiego

Konkurs dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich. Zachęcamy do stworzenia pracy dokumentującej codzienne zwykłe życie, a wzorowanej na dziennikach-szkicownikach i obrazach artysty.

Termin dostarczenia prac: 23 października 2026 r.

■ „Jesieniarski moodboard” ▶ 2 października, godz. 18:00

Warsztaty kolażu analogowego, przeznaczone dla wszystkich dorosłych jesieniar i jesieniarzy.

■ Spotkanie autorskie ▶ 9 października, godz. 18:00

Spotkanie z autorem książki „Nad Wisłą pod Krakowem” Pawłem Ciaptaczem, opisującej wiele ciekawych miejsc, zabytków historii i kultury oraz przyrody Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego.

Klub Kultury Przegorzały

Szczegóły i ewentualne zapisy na stronie:
www.przegorzały.dworek.eu

■ Stolarska Wyobraźnia – warsztaty stolarskie dla dzieci 7+ ▶ 9 października, godz. 18:00

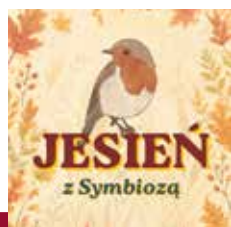
Warsztaty stolarsko-kreatywne łączące pracę rąk z pełną swobodą twórczą. Stolarska Wyobraźnia to autorski projekt stworzony przez Oddech Natury – przestrzeń, w której młodzi uczestnicy stają się prawdziwymi rzemieślnikami. Chcemy zainspirować dzieci magią rzemiosła i zarażać je pasją do samodzielnego tworzenia, do której będą chcieli wracać. Wiek dzieci: 7-12. Bilet: 55 zł od dziecka. Obowiązują zapisy.

■ Koncert przy świecach ▶ 23 października, godz. 18:00

W kameralnej atmosferze, rozświetlonej blaskiem setek świec, Kwartet Smyczkowy La Belle wykona najśliczniejsze tematy filmowe, które na stałe zapisały się w historii światowej kinematografii. Usłyszymy kompozycje takich mistrzów jak Hans Zimmer, Ennio Morricone, Ramin Djawadi, Yann Tiersen, Waldemar Kazanecki. Wiek: osoby 15+. Wstęp wolny. Obowiązują zapisy.

Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”

Szczegóły na stronie:
www.symbioza-krakow.pl



W lesie piękna złota jesień już za chwilę, już za momencik... a to oznacza, że w CEE Symbioza ZSM nadchodzi nowa malowana jesiennymi barwami oferta edukacyjna. Dedykujemy ją różnym grupom zorganizowanym np. dzieciom i młodzieży, z miłą chęcią ugościmy także seniorów. Więcej informacji na stronie 7.

- Warsztaty przyrodniczo-ekologiczne
- Spacery leśne: O czym opowiada Las Wolski

- Ekspozycje:
Czas na dzienny las; Czas na nocny las